

Ewa Kiziewicz

główny specjalista w Biurze Rzecznika Ubezpieczonych

Pełnomocnictwo w postępowaniu odszkodowawczym

Zgodnie z ogólną zasadą składania oświadczeń woli – o ile ustawa nie przewiduje odrębnych uregulowań – może być ono złożone w każdej formie. W konsekwencji, ta sama zasada dotyczy także pełnomocnictw. Zgodnie z art. 99 k.c., jeżeli do ważności czynności prawnej potrzebna jest forma szczególna (np. zwykła forma pisemna, akt notarialny, forma pisemna z poświadczeniem podpisu, forma pisemna z poświadczeniem daty), pełnomocnictwo do dokonania tej czynności powinno być udzielone w tej samej formie, przy czym rygor nieważności czynności prawnej musi wynikać z przepisów. Przepisy regulujące kwestie ubezpieczeń nie przewidują rygoru nieważności dla oświadczeń, które nie zostały złożone w formie szczególnej, co oznacza, że pełnomocnictwo także nie musi przybierać takiej formy. Co więcej, w przypadku podjęcia czynności związanych z postępowaniem likwidacyjnym prowadzonym przez zakład ubezpieczeń, zachowanie formy pisemnej czy innych form szczególnych nie jest w ogóle wymagane.

W postępowaniu likwidacyjnym oświadczenia można zatem składać także w formie ustnej, choć wówczas nie można wykluczyć problemów natury dowodowej. W odniesieniu do oświadczeń składanych przez ubezpieczonego ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych w kilku przypadkach przewiduje jednak wymóg pisemności, wyjątki te jednak nie dotyczą procesu likwidacji szkody. W zakresie umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych obowiązek pisemności wprowadza art. 28 ust. 1 (wypowiedzenie umowy w celu uniknięcia zawarcia kolejnej umowy), art. 28a ust. 1 (wypowiedzenie w przypadku podwójnego ubezpieczenia), art. 29 ust. 3 (niezarejestrowanie pojazdu w ciągu 30 dni od zawarcia umowy ubezpieczenia), art. 31 ust. 1 (wypowiedzenie umowy w przypadku przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu), art. 31 ust. 4 (wypowiedzenie przez właściciela pojazdu umowy zawartej przez posiadacza pojazdu niebędącego jego właścicielem, po przeniesieniu na właściciela posiadania pojazdu) oraz art. 32 ust. 1 (poinformowanie zakładu ubezpieczeń o fakcie zbycia pojazdu i danych nabywcy). Analogiczne regulacje zostały wprowadzone w odniesieniu do ubezpieczenia OC rolnika oraz ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego. Jednakże złożenie

powyższych oświadczeń w innej formie niż na piśmie nie skutkuje nieważnością tych oświadczeń

Nie licząc wymogu pisemności wspomnianych wyżej oświadczeń woli, zarówno kodeks cywilny w zakresie dotyczącym ubezpieczeń, jak i przepisy ustaw ubezpieczeniowych nie nakładają na poszkodowanych obowiązku zachowania jakiegokolwiek formy szczególnej oświadczeń składanych w toku likwidacji szkody. Dotyczy to również pełnomocnictw, na mocy których składają oświadczenia woli pełnomocnicy poszkodowanych. Wymóg zachowania formy pisemnej pełnomocnictwa pod rygorem nieważności istnieje jedynie w przypadku pełnomocnictwa ogólnego, tj. upoważniającego pełnomocnika do podjęcia wszelkich czynności w zakresie zwykłego zarządu. Jednakże w przypadku postępowania likwidacyjnego pełnomocnictwo najczęściej obejmuje czynności prawne związane wyłącznie z procesem likwidacji szkody, zatem nie jest wymagane zachowanie formy pisemnej tego pełnomocnictwa. Przedkładane w procesie likwidacji szkody pełnomocnictwo jest zazwyczaj pełnomocnictwem rodzajowym, które określa rodzaj oraz przedmiot czynności prawnych objętych umocowaniem, lub też pełnomocnictwem szczególnym, tj. obejmującym umocowanie do dokonania konkretnych czynności, oznaczonych także co do ich liczby. Dodać należy, iż zakres udzielonego pełnomocnictwa zależy jedynie od mocodawcy, jako że nie jest to pełnomocnictwo procesowe, którego zakres określa art. 91 k.p.c.

Zauważyć trzeba także, iż zgodnie z art. art. 101 i 102 k.c., co do zasady udzielone pełnomocnictwo może być w każdym czasie odwołane i wówczas pełnomocnik jest zobowiązany zwrócić mocodawcy dokument pełnomocnictwa. Do tego jednak momentu pełnomocnictwo jest ważne i wywołuje skutki prawne. W związku z powyższym okazanie dokumentu pełnomocnictwa oznacza, iż pełnomocnictwo to nie zostało cofnięte, a jego zakres nie został zmieniony. W świetle powyższych regulacji prawnych wątpliwości budzi stanowisko niektórych zakładów ubezpieczeń, zgodnie z którym udzielone przez poszkodowanego upoważnienie do podejmowania czynności w toku postępowania likwidacyjnego, w tym do odbioru świadczenia, jest ważne jedynie wówczas, gdy zostanie sporządzone przez osobę uprawnioną do odszkodowania w obecności pracownika zakładu ubezpieczeń bądź też zostanie potwierdzone notarialnie lub w inny urzędowy sposób. Żaden przepis prawa nie ustanawia takiego obowiązku dla ważności udzielonego pełnomocnictwa, co ma szczególne znaczenie w przypadku pełnomocnictw udzielanych reprezentantom zawodów prawniczych.

Oceniając stopień wiarygodności pełnomocnictwa, którym posługuje się radca prawny lub adwokat warto zauważyć, iż zgodnie z art. 89 § 1 k.p.c., w przypadku sporządzenia odpisu pełnomocnictwa adwokat i radca prawny mogą sami uwierzytelniać te odpisy, co wskazuje na szczególny charakter zawodów prawniczych w kontekście wiarygodności dokumentu wykorzystywanego przez reprezentantów tych zawodów. Mowa tu oczywiście o odpisach dokumentów sporządzonych w formie innej, niż notarialna. Odpis notarialny bowiem – jako sporządzony przez notariusza – z istoty swej nie wymaga żadnego dodatkowego poświadczenia.

Zawody prawnicze są zawodami zaufania publicznego i osoby je wykonujące z istoty swej muszą mieć szerokie uprawnienia, podlegając przy tym odpowiedzialności dyscyplinarnej przewidzianej w przepisach korporacyjnych dotyczących tych zawodów. Warto również nadmienić, iż także art. 129 § 3 k.p.c. wskazuje na wagę czynności dokonanej przez przedstawiciela zawodu prawniczego. Stanowi on bowiem, iż zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie przez adwokata lub radcę prawnego zgodności z oryginałem tego dokumentu ma charakter dokumentu urzędowego. Zgodnie zaś z art. 244 k.p.c., dokumenty urzędowe stanowią dowód tego, co zostało w nich zaświadczone. Jeśli sąd w postępowaniu cywilnym uznaje pełnomocnictwo udzielone przez poszkodowanego radcy prawnemu lub adwokatowi, nie wymagając dodatkowego potwierdzenia tego dokumentu, jak również wobec faktu, iż sam radca prawny lub adwokat ma uprawnienie do poświadczenia odpisu dokumentu, którym się posługuje, rodzi się pytanie o przyczynę kwestionowania przez zakłady ubezpieczeń wiarygodności tych dokumentów – czego nie czyni nawet sąd pomimo nieporównywalnie większej wagi prowadzonego przezeń postępowania.

Dlatego też, w opinii Rzecznika, stawiane przez zakłady ubezpieczeń żądanie uwierzytelnienia przez samych poszkodowanych – bądź potwierdzenia w inny sposób – pełnomocnictw udzielanych adwokatom i radcom prawnym jest niezrozumiałe i nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach. Przeciwnie, wobec niekwestionowanych szerokich uprawnień procesowych przedstawicieli zawodów prawniczych, a więc uprawnień do podejmowania działań w niezwykle istotnym i zazwyczaj skomplikowanym postępowaniu cywilnym, kwestionowanie przez zakłady ubezpieczeń pełnomocnictw uprawniających adwokatów lub radców prawnych do uczestniczenia w postępowaniu likwidacyjnym należy oceniać w kategoriach działań utrudniających sprawne zakończenie tego postępowania. Oba te zawody są zawodami zaufania publicznego, którym nadano szerokie uprawnienia

procesowe i nie ma podstaw, by kwestionować wiarygodność działań pozaprosesowych podejmowanych przez reprezentantów tych zawodów.

Często nie są także honorowane pełnomocnictwa w zwykłej formie pisemnej udzielone przez poszkodowanych podmiotom trudniącym się zawodowo uzyskiwaniem odszkodowań, tzw. kancelariom odszkodowawczym. Argumentacja zakładów ubezpieczeń w postaci leżącego po ich stronie obowiązku należytego wykonania zobowiązania, który to obowiązek uzasadnia – zdaniem ubezpieczycieli – żądanie notarialnego potwierdzenia pełnomocnictwa lub sporządzenia pełnomocnictwa w siedzibie zakładu ubezpieczeń, jest niewystarczająca, a kwestionowanie pełnomocnictwa okazanego przez profesjonalny podmiot uczestniczący w postępowaniu likwidacyjnym w imieniu poszkodowanego wydaje się być zbyt daleko posuniętą ostrożnością - tym bardziej, że kancelarie odszkodowawcze działające na danym terenie są już zazwyczaj zakładom ubezpieczeń znane z wcześniejszych postępowań. Nadto, w przypadku jakichkolwiek wątpliwości zakłady ubezpieczeń mają możliwość skontaktowania się w dowolny sposób z poszkodowanym i uzyskania potwierdzenia udzielonego pełnomocnictwa bez żądania dostarczenia pełnomocnictwa w formie szczególnej lub sporządzenia go w siedzibie zakładu ubezpieczeń. Z informacji posiadanych przez Rzecznika Ubezpieczonych wynika, że niektóre zakłady ubezpieczeń takie działania podejmują.

Wątpliwości zatem budzi stanowisko tych zakładów ubezpieczeń, które uznają pełnomocnictwo jedynie wówczas, gdy zostanie sporządzone przez osobę uprawnioną do odszkodowania w obecności pracownika zakładu ubezpieczeń bądź też gdy pełnomocnictwo to zostanie potwierdzone notarialnie. Żaden bowiem przepis prawa nie uzależnia ważności udzielonego pełnomocnictwa od spełnienia jednego z tych warunków, co oznacza, iż z formalnego punktu widzenia zakład ubezpieczeń nie powinien stawiać tego rodzaju wymogów. Na marginesie dodać należy, iż stawiany przez towarzystwa warunek osobistego stawiennictwa osoby poszkodowanej w zakładzie ubezpieczeń w celu sporządzenia pełnomocnictwa nie będzie mógł być spełniony w przypadku osoby, która z jakichkolwiek przyczyn nie jest w stanie osobiście skontaktować się z zakładem ubezpieczeń, aby w obecności pracownika zakładu ubezpieczeń złożyć podpis na dokumencie pełnomocnictwa. Także sporządzenie pełnomocnictwa w formie notarialnej nierzadko wiąże się po stronie poszkodowanego z trudnościami natury technicznej, a także z koniecznością poniesienia przez niego znacznych kosztów. Konsekwencją zaś niespełnienia warunków stawianych przez

zakład ubezpieczeń będzie zaniechanie przez ubezpieczyciela prowadzenia postępowania likwidacyjnego, co oznacza niewykonanie zaciągniętego przez zakład ubezpieczeń zobowiązania.

Warto także pamiętać, iż zgodnie z regulacją art. 106 k.c., pełnomocnik może ustanawiać substytutów, tj. dalszych pełnomocników, jednak możliwość taka istnieje jedynie wówczas, gdy wynika to z treści pełnomocnictwa, z ustawy lub ze stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa.